

**Janusz Goćkowski**

## **RODZAJE WYPOWIEDZI SOCJOLOGA O TYM, CO POLITYCZNE**

### **DIFFERENT TYPES OF SOCIOLOGIST'S COMMENTS CONCERNING POLITICAL MATTERS**

„Na jednym krańcu znajdziemy badaczy, którzy istotnie zachowują postawę beznamiętnego obserwatora albo dzięki brakowi uczuciowego zaangażowania się w sprawy społeczne albo dzięki umiejętności izolowania się od swych aspiracji społecznych w okresach pracy badawczej. Na drugim krańcu tej skali badaczy znajdują się ludzie [...] całą swą osobowością oddani akcji społecznej, w której służbę wprzęgają swe potrzeby i zdolności badawcze”<sup>1</sup>.

„Pracownik naukowy ma takie samo prawo jak twórca literacki wypowiadać swoje osobiste przypuszczenia i sądy wartościujące. Ale wówczas jest obowiązany przedstawiać je jako swoje osobiste przypuszczenia i oceny. [...] Sądy wartościujące nie wchodzą w konflikt z naukowym obiektywizmem, jeżeli są zrelatywizowane do grupy odniesienia, albo jeżeli są wypowiedzane jako wyraz tendencji autora”<sup>2</sup>.

„Skoro wiedza polityczna oznacza wiedzę o państwie, państwo zaś stanowi powiązanie rozmaitych dziedzin działalności praktycz-

---

<sup>1</sup> S. Ossowski, *Nauki humanistyczne i ideologia społeczna*, *Dziela*, t. IV, *O nauce*, Warszawa 1967, s. 123–124.

<sup>2</sup> S. Ossowski, *O osobliwościach nauk społecznych*, *Dziela*, t. IV, op. cit., s. 290.

nej i teoretycznej, za pomocą której klasa rządząca nie tylko usprawiedliwia i utrzymuje swoją władzę, ale uzyskuje na to aktywne przyzwolenie rządzonych, jasne jest, że wszystkie zasadnicze problemy socjologii nie są niczym innym jak problemami wiedzy politycznej”<sup>3</sup>.

## 1. Wypowiedź socjologa o tym, co polityczne

Co jest tym, co polityczne? Ustrój państwowo-prawny społeczeństwa. Styl i metoda władania/panowania. Gra o władzę i gra o utrwalenie/rozszerzenie władzy. Wzorzec decydenta generalnego oraz wzorzec funkcjonariusza i obywatela. Techniki uzyskiwania pożądanых zachowań się wobec wartości ważnych w stosunkach rządzących i rządzonych. Idee i instytucje stanowiące zworniki kultury samookreślania się wobec tego, co nazwać można realnymi i proponowanymi wzorcami ładu stosunków rządzących i rządzonych. Role społeczne osób przejawiających inwencję i aktywność w grach o ład życia publicznego. Wzorce wroga i wzorce sojusznika używane w owych grach.

Socjologowie, *wypowiadający się* o tym, co polityczne: a) wybierają i przedstawiają różne poglądy i nastawienia; b) posługują się różną poetyką wypowiedzi; c) operują różną argumentacją gwoi uzasadnienia przedstawianych twierdzeń i zalecanych działań, jak również gwoi przekonania do słuszności swych opinii o tym, co było/ jest i głoszonych ideałów społecznych; d) rozmaicie oddziałują tymi wypowiedziami na przekonania i dążenia tych, do których adresowane są treści, które przekazują; e) odgrywają/wykonują różne role społeczne w różnych teatrach życia międzyludzkiego, czyli dostosowują to, co mówią/piszą i to, jak mówią/piszą do oczekiwań/wymagań tych, dla których działają i z którymi wespół działają.

<sup>3</sup> A. Gramsci, *Nowoczesny książe, Pisma wybrane*, t. I, Warszawa 1961, s. 604.

Badacz *historii-socjologii* idei i mentalności politycznych jest zainteresowany poznawczo: a) *statusem poznawczym wypowiedzi* socjologów o tym, co polityczne; b) *funkcją społeczną* (zamierzoną i rzeczywistą) tych *wypowiedzi*; c) ich *krytyką* przez różnych *analityków i interpretatorów* zajmujących się roztrząsaniem i rozbiorem wypowiedzi manifestujących punkt widzenia gwoi uzyskania odpowiedniego rezonansu w życiu międzyludzkim; d) udatnością w komponowaniu/konstruowaniu przez socjologów wypowiedzi łączących walor koherencji wywodu z walorem przekonywania do tez, postulatów i propozycji przedstawianych przez autora wywodu.

Socjologowie, są jedną z frakcji humanistów-specjalistów. Dzieje piśmiennictwa, w którym mowa o tym, co polityczne, dowodzą, że w wywodach humanistów (od filozofów i literatów do uczonych z kręgów nomotetycznych nauk o życiu międzyludzkim) rozważania o tym, co polityczne, są *stałą antropologiczną*. Wypowiedzi o tym, co polityczne, nie wyróżniają socjologów spośród humanistów-specjalistów (badaczy życia międzyludzkiego z jego wartościami i regułami). Nader często jest też tak, że trudno odróżnić wypowiedzi socjologów od wypowiedzi osób, które nie mają znawstwa spraw polityki, dzięki odpowiedniemu wykształceniu humanistycznemu. Socjologia *sensu proprio* może trwać i być doskonała w społeczeństwach o ładzie policentrycznym, w demokracjach pluralistycznych. Socjologowie są zaś w takim ustroju jednymi z uczestników rzeszy (zróżnicowanych w znawstwie i poglądach) wypowiadających się o tym, co polityczne.

Co to znaczy, że socjologowie wypowiadają się o tym, co polityczne? Znaczy to, że w ich wypowiedziach zawarte jest pięć rodzajów treści:

1. *Twierdzenia ogólne* (teorie i empiryczne modele teoretyczne oraz *typy idealne* stanowiące wstęp do poszukiwań i dociekań gwoi budowy modeli teoretycznych) dotyczące tego, co było/co jest. Wypowiadający się w taki sposób ujawniają skłonność do przedstawiania obrazowań o walorach teorii lub modeli teoretycznych. Starają się też powiedzieć, czy ich twierdzenia zaliczyć wypada do *antroposocjo-*

logii czy do *socjologii kultur*. Najczęściej wykład pozytywny łączy z polemicznym samookreśleniem się wobec twierdzeń odmiennych. Czyniąc tak ujawniają skłonność do pojmowania i traktowania twierdzeń odmiennych jako wzajem alternatywnych. Zdecydowanie rzadziej skłonni są rozpatrywać twierdzenia odmienne jako wzajem komplementarne.

2. *Orzeczenia o konkretnych stanach faktycznych* (przypadkach mających miejsce w konkretnych sytuacjach czasoprzestrzennych). Socjologowie wypowiadają się tu w formie *diagnoz* (jak lekarze, ekologowie, kryminolodzy, leśnicy, glaciologowie), którym towarzyszą *prognozy* i które odnoszą się do tego, co było/jest *idiomatyczne* przez odmienność od wszystkiego innego (bez względu na podobieństwa uzasadniające zaliczenie do tej czy innej kategorii fenomenów), których obrazowania i objaśnienia zawarte w teoriach różnych pięter ogólności i zasięgów prawomocności.

3. *Zalecenia /wskazania z zakresu sztuki i metody*, którą nazywać wypada *inżynierią polityki*. Są to rekomendacje zróżnicowane pod względem: a) czasoprzestrzennego zakresu zastosowań proponowanych działań; b) rodzaju sposobów i środków, które mają być użyte; c) funkcji, których spełnieniu mają służyć zalecane działania; d) reguł dotyczących *toku postępowania celowościowego* podmiotów przygotowania i wykonania owych działań.

4. *Oceny/osądy* dotyczące doktryny oraz strategii i taktyki przeszłych/teraźniejszych poczynań *inżynierii polityki*, a przede wszystkim rozmaitych przeszłych/teraźniejszych ustrojów politycznych i stosunków politycznych.

5. *Pozytywne wzorce* (można je zasadnie nazwać *typami idealnymi normatywnymi*): a) ustrojów państwowo-prawnych; b) politycznych *decydentów generalnych*; c) czynnych politycznie funkcjonariuszy, ekspertów, aktywistów i światłych obywateli.

Arystotelesa *Politykę* uznać można za klasyczny przykład traktatu z dziedziny znawstwa socjologicznego i politologicznego zarazem. W traktacie tym obecnych jest owych pięć rodzajów treści

i jednocześnie są one rozróżniane. Czytelnik wie zawsze o czym autor pisze, tzn. czy występuje: a) w roli *teoretyka* lub *diagnosty*; b) w roli *eksperta* rekomendującego postępowanie podmiotów *inżynierii polityki*; c) w roli *ideologa*, który ocenia struktury i procesy, zamierzenia i poczynania z przestrzeni życia politycznego, jak też przedstawia to, co uważa za *dobre* urzędnictwa i *dobre* przedsięwzięcia w owej przestrzeni.

Co rozumiem przez *status poznawczy* wypowiedzi socjologa o tym, co polityczne? Jest to sprawa *sensu miarodajności* wypowiedzi. Socjolog może być *miarodajny* (rozdzielnie albo łącznie) jako *badacz i teoretyk społeczny*, jako *technolog społeczny*, jako *ideolog społeczny*. *Miarodajny*, tzn. ktoś, czyj pogląd uznawany jest za zdanie kogoś legitymującego się „wysokiej próby”/”wysokiej klasy” znawstwem tego, co polityczne. Znanstwo takie może być: a) znawstwem tego, co było/co jest; b) znawstwem tego, co należało/należy czynić; c) znawstwem tego, co warte jest (na jaki osąd/jaką ocenę zasługuje) to, co było/co jest. W przypadku „a” mamy do czynienia ze znawstwem teatrologa i kulturologa. W przypadku „b” – ze znawstwem programowania linii repertuarowej i reżyserowania spektakli. W przypadku „c” – ze znawstwem krytyka teatralnego, który łączy umiejętność oceny sztuk wystawianych z umiejętnością oceny spektakli. W ustalaniu/określaniu statusu poznawczego wypowiedzi socjologów o tym, co polityczne, liczą się: a) *standardy* narracji, rekomendacji, opinii; b) *kryteria* używane gwoi rangowania *narracji, rekomendacji, opinii*; c) *procedury* stosowane w ewaluacjach wypowiedzi, które kończą się konkluzjami dotyczącymi ich *miarodajności*; d) *funkcje*, które mają spełniać wypowiedzi miarodajne w życiu międzyludzkim.

Wyróżnić wypada: a) *kręgi oceniających miarodajność wypowiedzi* socjologów o tym, co polityczne; b) *gatunki wypowiedzi* socjologów o tym, co polityczne, które *oceniane* są pod względem ich *miarodajności*. Kręgami wypowiadających się o miarodajności socjologów na podstawie ich wypowiedzi o tym, co polityczne są: a) kręgi *politolo-*

gów; b) kręgi *decydentów i planistów politycznych*; c) kręgi *techników polityki*; d) kręgi *działaczy politycznych*; e) kręgi *publicystów / reporterów politycznych*; f) kręgi *oświeconych obserwatorów i komentatorów życia politycznego*. W składzie uczestników kręgów *politologów* spotykamy znawców: teorii polityki, socjologii polityki, historii polityki, psychologii polityki, inżynierii polityki. Ci, którzy przedstawiają swe poglądy dotyczące wypowiedzi socjologów o tym, co polityczne, są *krytykami*. Znaństwo i udatność *krytyków* są zróżnicowane. Zawsze jednak, gdy ktoś, z wyróżnionych sześciu kręgów przedstawia poglądy o ważności ocenianych wypowiedzi, ze względu na ich miarodajność i użyteczność, mamy do czynienia z *krytyką*. Nie piszę o kręgach socjologów, gdyż przedmiotem ewaluacji i werdyktów dotyczących miarodajności socjologów, którzy wypowiadają się o tym, co polityczne, jest znaństwo politologiczne *sensu largo*, a nie znaństwo socjologiczne jako specjalistyczne znaństwo specjalistów z zakresu jednej z nomotetycznych nauk humanistycznych. Interesują mnie werdykty osób zajmujących się tym, co polityczne, jako sędziowie-specjaliści i jako sędziowie-amatorzy. Ludzie, uczestniczący w wyróżnionych sześciu kręgach sędziów, są (w różnym stopniu i zakresie) znawcami tego, co polityczne. To, że różnią się pod względem kompetencji merytorycznej do wyrokowania o miarodajności wypowiedzi socjologów, jest poza dyskusją. Natomiast należy zwrócić uwagę na to, że różnią się: a) *strukturą myślenia teoretycznego* w odniesieniu do tego, co polityczne; b) preferencją aspektów rzeczywistości, której dotyczą ich wypowiedzi polityczne; c) pojmowaniem i traktowaniem swego udziału (zamierzonego i rzeczywistego) w kształtowaniu kultury politycznej świata międzyludzkiego adresatów swoich wypowiedzi.

Jeśli tych, którzy wypowiadają się o tym, co polityczne, uzna się za godnych uwagi (ze względu na treść ich wypowiedzi lub na ich znaczenie społeczne) studiów, które politolodzy *sensu proprio* czynią przedmiotem badań idei politycznych, mentalności politycznej, a przede wszystkim wiedzy politycznej, to w badanych wypowie-

dziach liczyć się powinna ważność poznawcza treści owych wypowiedzi. *Ważność poznawcza* jest to znaczenie wypowiedzi o tym, co polityczne, dla *teorii* i *diagnozy politycznej*, dla *technologii* i *ideologii politycznej* bez względu na to, czy autor wypowiedzi legitymuje się dystynkcją akademicką lub rangą w hierarchii stanowisk publicznych.

Socjolog, aczkolwiek jest specjalistą, którego znanstwo dotyczy tego, co społeczne, nie znajduje się w sytuacji uprzywilejowanej jako wypowiadający się o tym, co polityczne. To, co polityczne jest rodzajem tego, co międzyludzkie, ale znajomość (w tym też znajomość socjologiczna) wielu sfer/pól życia międzyludzkiego nie może być uznana za znajomość *politologiczną*. Wielu twórców sztuki literackiej i filmowej, wielu reżyserów spektakli teatralnych, wielu autorów esejów i reportaży można zasadnie uznać za więcej wnoszących do wiedzy o tym, co polityczne niż wielu socjologów, którzy wypowiadają się o tych sprawach, ale nie mają dostatecznej wiedzy i pomyślności.

## 2. Sześć rodzajów wypowiedzi

Mowa będzie o wypowiedziach socjologów. Interesują mnie wypowiedzi o tym, co polityczne, bez względu na kompetencje merytoryczne wypowiadających się. Przypominam: *socjolog* jest jednym z wielu, którzy mają możliwość przedstawiania poglądów, które mogą być zasadnie uznane za miarodajne. Miarodajność zaś dotyczyć będzie znanstwa: a) faktów i ideałów politycznych; b) projektów i operacji politycznych; c) ciągłości i zmiany struktur życia politycznego; d) spektakli i aktorów teatru życia politycznego; e) strategii i taktyki decydentów-planistów gier politycznych. Owe, rodzaje wypowiedzi socjologów wyróżniłem ze względu na różnice ról społecznych, w których występuje socjolog. Oto te rodzaje

I. *Wypowiedź badacza-teoretyka*. Autor przedstawia swój pogląd w postaci twierdzeń (o różnym szczeblu ogólności i dotyczących

różnych zakresów rzeczywistości oraz ujawniających różne *kąty widzenia* i *perspektywy poznawcze*, jak też różne *preferencje aspektów* oglądów i obrazowań) ukazujących życie polityczne jako *idiomatyczną* i *integralną* sferę form i reguł stosunków międzyludzkich. Socjolog, występując w roli *badacza-teoretyka*, stara się komunikować swe poglądy w formie teorii lub modeli teoretycznych. Przywiązuje wagę do poprawności metodologicznej swego oglądu i wywodu oraz do koherencji narracji obrazującej i jej zgodności z danymi *empirii humanistycznej*. Nie jest ważny zasięg czasoprzestrzeni rzeczywistości, o której mowa w twierdzeniach zawartych w wypowiedzi. Nie jest też ważna społeczna doniosłość rzeczywistości obrazowanej i objaśnianej w wypowiedziach. Naprawdę ważne jest *naukotwórcza funkcja* takich wypowiedzi. Ich adresami właściwymi są: a) *politologdy-teoretycy*, którzy śledzą treści mogące przyczynić się do doskonalenia naukowego znanstwa tego, co polityczne; b) *politycy-praktycy*, którzy chcą i umieją się uczyć przez refleksyjne studiowanie prac naukowych zawierających treści teoretyczne; c) *oświeceni obywatele*, którzy, dla lepszego wyposażenia się w wiedzę dającą rozeznanie w strukturach i procesach rzeczywistości humanistycznej, zaznajamiają się z wypowiedziami uczonych o polityce, a zważywszy to, „że socjologia, aczkolwiek[...] wyspecjalizowana, jest podstawową nauką o kulturze”<sup>4</sup>, tym bardziej włącza wypowiedzi socjologów do kanonu lektur w swoim samokształceniu humanistycznym i politologicznym zarazem; d) *publicyści* i *reportażysty*, jak też zainteresowani tym, o polityczne twórcy sztuki literackiej i sztuki filmowej oraz twórcy spektakli teatralnych, którzy są zdania, że pewnej klasy wypowiedzi uczonych przyczynią się do doskonalenia ich inwencji conceptualnej i imaginacji w komponowaniu wykonywanych dzieł. Wypowiedzi socjologów *badaczy-teoretyków*, które sędziowie kompetentni zaliczają do klasyki obrazowań i objaśnień życia międzyludzkiego zawierających treści ważne i znaczące dla znanstwa naukowego spraw politycznych.

<sup>4</sup> F. Znaniecki, *Nauki o kulturze*, Warszawa 1992, s. 13.



II. *Wypowiedź eksperta*. Chodzi o to, co komunikuje *ekspert-konsultant*, *ekspert-diagnosta*, *ekspert-projektant*, który uczestniczy w planowaniu i realizowaniu operacji socjotechnicznych. Znaczenie mają: a) poglądy dotyczące ekspertyz i operacji z dziedziny *inżynierii polityki* oraz dotyczące reguł i procedur stosowanych w *toku postępowania celowościowego* poczynań *technologii społecznej*; b) refleksje dotyczące faktów i ideałów sfery życia politycznego w oglądzie kogoś, kto zna życie międzyludzkie z uczestnictwa w działaniach *technologii społecznej* w roli *znawcy przywoływanego do rady* przez decydentów kierujących realizowaniem planów operacyjnych. Ważne są tu zwłaszcza wypowiedzi ekspertów, którzy są *przywoływani do rady* w przedsięwzięciach będących: a) *rozwiązywaniem problemów społecznych* przez taktykę i technikę terapii życia międzyludzkiego; b) *przeprowadzaniem eksperymentów społecznych* gwoli sprawdzenia hipotez dotyczących sposobów stabilizacji społecznego *status quo* przez działania będące: *klasyczną konserwacją*; *moderowaną innowacją*; *kontrolowaną reformą*; *systemową modernizacją*; c) *tworzeniem lub transformacją* rozmaitych instytucji lub rozmaitych zrzeszeń i stowarzyszeń, które mają swą działalnością zaspokajać różne potrzeby jednostkowe i zbiorowe. Tym bardziej ważne są wypowiedzi owych ekspertów dotyczące sposobów i skutków użycia *technik bezpośrednich* (informacja, edukacja, legislacja, perswazja, propaganda, reklama, agitacja, decyzje dowódcy, szefa, pryncypała, pedagoga, dyrygenta, reżysera, lidera kolektywu) i *technik pośrednich* (zmienianie programu i funkcji grup i instytucji dotychczasowych, tworzenie nowych grup i instytucji z odpowiednim programem, kreowanie sytuacji, kreowanie *struktury pola* i kreowanie *mechanizmów społecznych* jako realiów/czynników uczących poszukiwania korzystnych strategii zachowania się przez *uwarunkowanie-wyzwanie* zmuszające do znalezienia *wyjścia-odpowiedzi*). Wypowiedzi ekspertów adresowane są przede wszystkim do tych, którzy uczestniczą w przygotowaniu i wykonywaniu operacji socjotechnicznych, czyli są poglądami przekazywanymi i odbieranymi w zamknię-

tym kręgu osób zajmujących się uprawianiem *technologii społecznej*. Z poglądami ekspertów, jako autorów wypowiedzi dotyczących refleksyjnego rozważania spraw *technologii społecznej*, zaznajamiają się też inni ludzie zainteresowani działaniem społecznym mającym wpływ na realia politycznego życia międzyludzkiego.

III. *Wypowiedź publicysty*. Znaczna część socjologów przedstawia swe poglądy dotyczące tego, co polityczne w prezentacji medialnej (prasowej, radiowej, telewizyjnej, internetowej). Socjolog, który decyduje się na taki sposób oznajmiania swego stanowiska, może korzystać z dużej licencji w respektowaniu rygorów dotyczących: a) *precyzji* wypowiedzianych twierdzeń i osądów; b) *koherencji* wywodów kończących się refleksjami czy konkluzjami; c) *kontroli* danych przytaczanych na rzecz zasadności wypowiedzianych twierdzeń, zaleceń, osądów; d) *lokalizacji* wypowiedzianych treści w systemach ontologii rzeczywistości humanistycznej i epistemologii jej rozpoznawania. Socjologowie (mamy tu do czynienia ze sprzężeniem zwrotnym) i specjaliści od przekazu medialnego (w tym prasowego) poszukują się wzajemnie gwoli zaznajamiania masowego odbiorcy (aczkolwiek masowość ta jest stopniowalna w zależności od gazety, periodyku, radiostacji, stacji telewizyjnej) z poglądami socjologów dotyczących tego, co polityczne. Od socjologów oczekuje/wymaga się wypowiedzi, które: a) łączą poglądy dotyczące rzeczywistości z samookreśleniami się w kwestii światopoglądu politycznego; b) przedstawiają poglądy dotyczące tego, co polityczne, jako wywody bojowników na froncie zwalczania się odmiennych racji i koncepcji doktrynalnych; c) uproszczone przedstawienia rzeczywistości oraz uproszczone przedstawienia zaleceń i ocen; d) przysporzą przyrost liczby czytelników, słuchaczy, widzów bez przywiązywania zbytnej wagi do walorów poznawczych treści przekazywanych. Występowanie socjologa w roli publicysty sprzyja zapominaniu o tym, że socjologa, wypowiadającego się o tym, co polityczne, obowiązuje: a) staranie o umniejszanie swojej (cudzej też) *jednostronności* i *stronniczości*; b) przejawianie poczucia odpowiedzialności za *słowo przyjmowane* i za *słowo głoszone*; c) poj-

mowanie i traktowanie tego, co polityczne, jako przedmiotu oglądu i obrazowania, które cechuje *obiektywizm* rozumiany jako poszukiwanie prawdy bez względu na perswazje, sugestie, presje, apele i korupcje.

IV. *Wypowiedź decydenta albo technika czy aktywisty praktyki politycznej.* Część socjologów wybiera „politykę jako zawód i powołanie”. Ich wypowiedzi o tym, co polityczne, są prezentacjami poglądów kogoś, kto wie, czym jest polityka w perspektywie znawstwa socjologicznego oraz wie, czym jest polityka jako praktyka społeczna dzięki doświadczeniu w uprawianiu jej różnymi sposobami i środkami.

V. *Wypowiedź specjalisty firmy/korporacji.* Jest to *relacjonowanie* dotyczące tego, co polityczne, przez socjologa, który odgrywa/wykonuje rolę specjalisty uznającego za stosowne przedstawiać punkt widzenia odpowiadający interesom i aspiracjom jego firmy czy też jego korporacji, tzn. wypowiadającego się o tym, co polityczne, jako o rzeczywistości mającej/mogącej mieć znaczenie dla sukcesów/porażek tego, z czym jest związany z racji swej profesji i specjalności w ramach instytucjonalnego *podziału pracy społecznej*. Taki *kąt widzenia* – taka *perspektywa poznawcza* pozwalają socjologowi obserwować i rejestrować fakty przestrzeni życia politycznego ze względu na status i funkcję określonego fragmentu tego świata, na którego postać wpływ mają czynniki polityczne, gry polityczne, przedsięwzięcia polityczne. Socjolog, który występuje w tej roli, wypowiada się o całości z perspektywy statusu pewnego fragmentu tego społeczeństwa, które kształtują podmioty inwencji i aktywności politycznej. Jest to głos radcy prawnego/adwokata, który wypowiada się o kulturze prawnej oraz o legislacji i legislatorach z perspektywy tych, których spraw bronią jako specjaliści.

VI. *Wypowiedź ideologa.* Socjologowie, odgrywający/wykonujący rolę ideologa, wypowiadają się o tym, co polityczne: a) tworząc wzorce ustroju państwowo-prawnego i koncepcje kultury politycznego życia międzyludzkiego; b) zachwalając takie wzorce i takie koncepcje, które zgodne są z ich opcją partyjną oraz potępiając te, które są niezgodne

z ową opcją. Treścią wywodów ideologa jest zawsze argumentacja perswazyjna. Ideolog jest technikiem marketingu (bez względu na *filozoficzność* swych wywodów jest zawsze tym, kto uprawiania propagandę i reklamę zarazem na rzecz jednych wzorców i przeciwko drugim wzorcom) na rynku idei (wizji albo programów) ładu społecznego i ustroju politycznego. To, co mówi o politycznym życiu międzyludzkim, jest: namawianiem do wyboru wzorca „x” i do odrzucenia wzorca „y”. Należy zatem oddać socjologowi w roli ideologa wszystko, na co zasługuje jako przemyślny technik marketingu na rynku idei, ale nie można mu zawierzyć wówczas, gdy próbuje przekonać, że jego argumentacja perswazyjna może być na serio pojmowana i traktowana jako dowodząca prawdziwości/fałszywości jakichkolwiek twierdzeń dotyczących tego, co było/jest polityczne, jak też nie może być na serio pojmowana i traktowana jako dowodząca skuteczności jakichkolwiek metod i dyrektyw *inżynierii polityki* przez to, że ich użycie uzasadnia się wywodem z doktryny politycznej.

Socjologowie, wypowiadający się o tym, co polityczne, różnią się kompetencją merytoryczną. Ich miarodajność rangowania może być ze względu na wartość poznawczą tego, co mają do powiedzenia. Miarodajność *badacza-teoretyka* wyznacza treść tego, co twierdzi o tym, co polityczne, a nie jego cechowa specjalność socjologiczna. Socjolog miasta, socjolog religii, socjolog masowego przekazu, socjolog edukacji, socjolog nauki, socjolog moralności, socjolog wsi nie są specjalistami z kręgu specjalności *politologicznych*, a przecież ich ogląd i obrazowanie rzeczywistości mogą zawierać treści ukazujące nowe i ważne właściwości tego, co polityczne, jako rodzaju tego, co socjokulturowe. Miarodajność *eksperta*, który uczestniczy w praktykowaniu *technologii* społecznej, wyznaczona jest przez treść tego, co twierdzi o tym jak być udatnie *konsultantem*, *diagnostą*, *projektantem*, a nie tematyka ekspertyz, które wykonuje/wykonywał czy o których mówi (podając przypadki z przeszłości lub teraźniejszości) w swych wypowiedziach o tym, co polityczne. Analizując i interpretując plany i operacje z zakresu *technologii społecznej*, które nie są

działaniami *inżynierii polityki*, może zaznajomić specjalistów *inżynierii polityki* z refleksjami, sugestiami, propozycjami ważniejszymi dla praktykowania polityki niż to, co mówi/pisze wielu spośród licencjonowanych znawców sztuki socjotechniki dla polityki. Dla uprawiających *inżynierię polityki* nader pouczające mogą być analizy i interpretacje odpowiednio dobranych przypadków rozwiązywania problemów społecznych, którymi interesują się kryminolodzy, pedagodzy, urbaniści, ekologowie, znawcy sztuki organizacji, finansowania, zatrudnienia. Miarodajność *publicysty* wyznacza dobór przedstawianych przypadków i ich oświetlenie. *Publicysta*, wyposażony w znawstwo wiedzy socjologicznej, ma szansę powiedzieć o tym, co polityczne coś, co swą ważnością może być porównywane z wypowiedziami socjologa uprawiającego pracę badawczą w instytucji nauki akademickiej czy socjologa wykonującego czynności eksperta w instytucji nastawionej na rozwiązywanie problemów, którymi interesuje się *technologia społeczna*. Jego miarodajność wyznacza to, co ma do powiedzenia, aczkolwiek jego swoboda w wypowiedziach nie może naruszyć kanonu rzetelności *relacjonowania*, której wymaga się od socjologów. Co tyczy się miarodajności wypowiedzi *decydenta*, *technika*, *aktywisty praktyki politycznej*, wyznacznikiem będzie tu udatność w przedstawieniu i objaśnieniu swoich i cudzych doświadczeń jako przypadków nadających się do analizy i interpretacji socjologicznej, a będących pouczającymi dla *inżynierii polityki*. Podobnie mają się sprawy z miarodajnością wypowiedzi socjologa, który jest *specjalistą firmy/korporacji* ale w perspektywie interesów i aspiracji podmiotu, dla którego pracuje, przedstawia poglądy dotyczące tego, co polityczne, gdyż mogące pomóc/szkodzić owemu podmiotowi. Czy można sensownie rozważać miarodajność wypowiedzi socjologa odgrywającego/wykonującego rolę *ideologa*. Sądzę, że miarodajnym jest taki *ideolog*, który legitymuje się walorami a) *myślenia realistycznego* (zna pole *możliwości konkretnych* i respektuje to pole w proponowanych wzorcach politycznego życia międzyludzkiego), b) *myślenia alternatywnego* (potrafi obmyśleć i przedstawić wzorce

nowe, które zawierają zdecydowaną przewagę zalet nad wadami w porównaniu z innymi wzorcami funkcjonującymi na rynku idei i konceptów życia politycznego), c) *myślenia planistycznego* (umie przedstawić wzorzec, który może być modyfikowany w toku realizacji i jest wzorcem, który stwarza się stopniowo z uwzględnieniem dialektyki procesu stawania się politycznego życia międzyludzkiego). Miarodajność socjologa, wypowiadającego się o tym, co polityczne, jest sprawą oceny postępowania znawcy, który oczekuje uznania, poszanowania i nagród za to, że wysoce kompetentnie przedstawia sprawy, co do których istnieje różnica zdań, których ogląd i obrazowanie jest przedmiotem sporów ze względu na różnorodność pojmowania poznania i oceniania wiedzy uzyskanej dzięki poznaniu z zastosowaniem reguł poszukiwania i dociekania oraz przedstawiania i uzasadniania wyników poznania w sposób uznany za właściwy dla socjologów jako szczególnego rodzaju znawców *rzeczywistości humanistycznej*.

### **3. Problemy oceniania wypowiedzi socjologów o tym, co polityczne**

Wypowiedzi socjologów dotyczące tego, co polityczne, mogą, są i powinny być rozpatrywane i osądzone w aspekcie:

1. *Problemu rozmowy, czyli pytań i odpowiedzi uczestników gry o prawdę*. Oceniający powinni ustalić: czy rozpatrywane wypowiedzi można kwalifikować jako *glosy w rozmowie* oraz czy treść tych wypowiedzi jest poważnym wkładem do poszukiwań i dociekań wykonywanych jako działania na nieskończonej drodze do uzyskania prawdy obiektywnej o tym, co polityczne.

2. *Problemu intersubiektywnej akceptacji, czyli określenia kręgu asercji* (a także kręgu przyznania miarodajności) jako kręgu *kąta widzenia* – kręgu, którego uczestników łączą takie, nie inne, reguły *relacjonowania* dotyczące tego, co polityczne, aczkolwiek różnie re-

lacionujący autorzy wypowiedzi odwołują się (mniej czy bardziej wyraźnie i zdecydowanie) do kanonu reguł socjologicznego oglądu i obrazowania życia międzyludzkiego (w tym też politycznego).

3. *Problemu tożsamości dyskursu* dotyczącego tego, co polityczne. Czy jest to (zważywszy styl i formę przekazu oraz intencję, tendencję, funkcję wypowiedzi) *dyskurs* gwoi ustalenia czegoś, co daje oświecenie lub wyposażenie, czy też ma się do czynienia z walką gwoi dyskredytacji przeciwnika i apologetyki swojej partii w grach politycznych. Jeśli wypowiadający się socjologowie współdziałają na rzecz uzyskania wspólnie, dobrego dla nich oglądu i obrazowania tego, co polityczne, to ich *dyskurs* uprawiany jest wedle reguł *prakseologii nauki* (ważna jest dyskusja respektująca pluralizm i polifonię, która jest ucząca wszystkich). Jeśli natomiast pojmują i traktują swe wypowiedzi dotyczące tego, co polityczne, jako udział bojowników zobowiązanych do aktywnego uczestnictwa w wojnie światopoglądowej, to ich *dyskurs* uprawiany jest wedle reguł *prakseologii nauki* (ważne jest udatne przekonywanie swoich i innych, że przeciwnik jest nosicielem i szerzycielem fałszu i nieprawości, a własna partia jest strażnikiem, rzecznikiem i szermierzem prawdy i prawości).

4. *Problemu argumentacji*, czyli tego, w jaki sposób i na jakie dane powołując się wypowiadający się starają się przekonać do swych konceptów i opinii normatywnych czy też uzasadnić prawdziwość swych twierdzeń lub skuteczność swych zaleceń. Dla badaczy wypowiedzi socjologów o tym, co polityczne, godne uwagi jest: a) licznosc i zdecydowanie trwania jednych w argumentowaniu zgodnym z regułami *dyskusji* gwoi szukania prawdy; b) licznosc i siła skłonności drugich do obmyślania i używania argumentacji właściwej dla agresywnej erystyki.

5. *Problemu „partyjności” albo „uniwersalności” przedstawianych treści*. Badacze zróżnicowania treści wywodów socjologów wypowiadających się o tym, co polityczne, obowiązani są ustalić z jakim rodzajem odmiennosci poglądów mamy do czynienia w *dyskursie*

*politologicznym* (w konfrontacji twierdzeń, zaleceń i osądów dotyczących pewnych fenomenów i tematów oraz przedstawianych w ramach macierzy stylów oznajmień swego samookreślenia w kwestii tego, czego poglądy dotyczą). Socjologowie, wypowiadający się w różnych sytuacjach/na różnych polach czasoprzestrzeni gier o rozpoznanie się w tym, co polityczne, są: a) tymi, którzy udają socjologów i występują w roli rzeczników swego *frontu ideologicznego*, czyli bojowników swej *wajującej partii* albo b) tymi, którzy chcą i umieją starać się o uzyskiwanie asercji w kręgach ludzi mających co najmniej dostateczne znanstwo tego, co polityczne, aczkolwiek zróżnicowanych w wyborze reguł oglądu, obrazowania i objaśniania przedmiotów takiego znanstwa i wyborze reguł rozpatrywania i osadzania wypowiedzi dotyczących owych przedmiotów. Pierwsi, adresują swe wypowiedzi do sędziów ze swej *partii*. Drugi, przedstawiają swe wypowiedzi (pozostając przy prawie do obrony swego stanowiska) osądowi osób, które znają się na tym, co polityczne, a są światopoglądowo zróżnicowane, ale chcą i umieją stosować się do wymogu *obiektywizmu*.

Socjologom, wypowiadającym się o tym, co polityczne, zagraża: a) *pomieszanie języków* (mówienie i pisanie w *języku ideologii* przy udawaniu, także przed samym sobą, wypowiedziania się w *języku socjologii* czy *języku socjotechniki*), b) zabieganie o uznanie i rozgłos masy odbiorców przekazów masowych, w których wypowiadają się bez dbałości o rzetelność w przedstawianiu spraw i o uczciwość w spieraniu się osobami o odmiennych poglądach; c) umyślne albo nieumyślne zapoznawanie granicy poza którą socjolog traci swą tożsamość epistemiczną, czyli przestaje być wiarogodny jako znawca tego, co socjokulturowe, który wypowiada się o tym, co polityczne.

Na efektywność dbałości socjologa o jego tożsamość epistemiczną wpływ mają ogrywane/wykonywane przezeń role. Role narratora czy projektanta sprzyjają takiej dbałości. Role partyjnego uczestnika walki politycznej i ideologicznego rzecznika walki światopoglądowej utrudniają, a nawet uniemożliwiają taką dbałość.



Socjolog, który wypowiada się o tym, co polityczne, występuje w teatrze życia politycznego. Jest tam aktorem, który liczy się z ocenami innych aktorów, jak też ocenami widzów oraz recenzjami krytyków. Bierze pod uwagę także punkt widzenia dramaturga i punkt widzenia reżysera spektaklu. Jest tym, kto wypowiadając się zmuszony jest przemyślnie reagować na wypowiedzi inaczej przedstawiających sprawy oraz przewidywać przebieg gry na szachownicy konfrontacji idei i koncepcji.

W wypowiedziach, o których mowa, socjologowie ujawniają swe opcje w kwestiach: a) *ontologii* (jakimi są struktury i procesy społecznego świata gier politycznych?), b) *epistemologii* (co i jak zbadać można oraz jaka jest wiarogodność uzyskanej wiedzy o takim świecie?), c) *prakseologii* (jakie są reguły kształtowania realiów takiego świata?); d) *aksjologii* (jaki kanon wartości i anty-wartości powinien wyznaczać owe działania kształtujące?). Na szczególną uwagę badaczy wypowiedzi socjologów o tym, co polityczne, wpływ mają opcje w kwestii pojmowania dobrego źródła wzorców przydatnych w rozwiązywaniu problemów społecznych typu politycznego. Jest to kwestia wyboru wypowiadających się socjologów. Chodzi zaś o wybór *ideologii* (wzorce poszukiwane są w realnej przeszłości lub teraźniejszości gwoili stabilizacji *status quo* przez reformowanie) albo wybór *utopii* (wzorzec alternatywny wobec teraźniejszości i przeszłości zostaje obmyślony przez znawców rzeczywistości humanistycznej i jest konceptem-projektem nowej, zupełnie innego świata stosunków politycznych).

Na koniec powiem, że socjologowie, wypowiadający się o tym, co polityczne, stale podlegają wpływowi, które skłaniają ich do uczynienia swej wiedzy: *ideologią społeczną* (doktryna w przebraniu socjologii) albo *technologią społeczną* (socjologia przemieniona w strategię i taktykę operacji socjotechnicznych).

Udział socjologów, w dyskusji o tym, co polityczne, wypada uznać za niezbędny. Wszakże wartość poznawcza treści przekazywanych w wypowiedziach socjologów jest zróżnicowana. Wypowiadanie się

socjologów w stylu niweczącym ich tożsamość jako znawców dziedziny wiedzy naukowej i jako podmiotów szukania prawdy naukowej, jest zawsze uwarunkowane sytuacją społeczną (impulsy i impakty pochodzące od różnych czynników dążących do takiego, nie innego definiowania i kreowania politycznej rzeczywistości humanistycznej). Należy powiedzieć z całą stanowczością: *wykorzenie się* socjologa z jego tożsamości epistemicznej jest przede wszystkim rezultatem wyboru takiej, nie innego pojmowania użytku swej wiedzy i swych zdolności przez zawsze konkretnego socjologa. *Wykorzenie się*, jako zagadnienie poznawcze, jest koniunkcją: a) tego, co interesuje *personologa* zajmującego orientacjami aksjologicznymi reżyserów własnej biografii intelektualnej i moralnej; b) tego, co interesuje *socjologa wiedzy naukowej* zajmującego się uzależnieniami poglądów i wypowiedzi znawcy z certyfikatem specjalisty od różnych czynników *historii zewnętrznej* wiedzy socjologicznej; c) wyboru przez socjologa roli aktywisty na froncie walk politycznych zamiast trwania w roli socjologa-teoretyka czy socjologa-eksperta – socjologa-narratora i komentatora. Kariera w życiu politycznym czy kariera na rynku medialnym są poważnymi pokusami dla socjologa. Jeśli jednak socjologowi naprawdę zależy na uznaniu jego miarodajności, jako osoby wypowiadającej się o tym, co polityczne, to powinien być przede wszystkim/ponad wszystko znawcą, który dobrze obrazuje i objaśnia struktury i procesy życia społecznego lub znawcą, który dobrze proponuje/rekomenduje metody i dyrektywy operacji kształtującej życie społeczne. Tożsamości epistemicznej socjologa nie przeszkadza samo przez się to, że odgrywa/wykonuje role publicysty, decydenta, technika czy aktywisty – uczestnika gier o formułę i regułę życia międzyludzkiego, rzecznika swej firmy/korporacji, ideologa komponującego wzorce ustroju życia zbiorowego. Ważne, dla zachowania owej tożsamości, są: a) umiejętność odróżniania w swych wypowiedziach treści socjologicznych od treści ideologicznych; b) umiejętność odróżniania wypowiedzi, w których ważna jest prawdziwość (teoretyczna czy technologiczna) w poszukiwaniach i docieka-

niach od wypowiedzi, w których ważna jest słuszność postawy bojownika w walce wyznaczonej opcją światopoglądową.

## BIBLIOGRAFIA

- Gramsci A., *Nowoczesny Książę*, [w:] *Pisma wybrane*, t. 1, Warszawa 1961.  
Ossowski S., *Nauki humanistyczne i ideologia społeczna*, [w:] *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1967.  
Ossowski S., *O osobliwościach nauk społecznych*, [w:] *Dzieła*, t. 4., Warszawa 1967.  
Znaniński F., *Nauki o kulturze*, Warszawa 1992.

## DIFFERENT TYPES OF SOCIOLOGIST'S COMMENTS CONCERNING POLITICAL MATTERS

### SUMMARY

1. The character of sociologist's comments concerning political matters:
  - a) theoretical statements,
  - b) recommendations concerning some activities in the field of social technology,
  - c) ideological judgments/opinions.
2. The types of comments/statements made by sociologist's who carry out various social roles:
  - a) statements of theoretical researchers' statements,
  - b) journalists' comments/statements,
  - c) statements/comments of decision-makers, technicians of political engineering or political activists.
3. People assessing the reliability of sociologist's comments on political matters and the criteria used by them.

4. Problems of sociologist's comments on politics:
- a) the problem of getting at truth in a conversation-discussion,
  - b) the problem of intersubjective acceptance,
  - c) the problem of discourse identity.